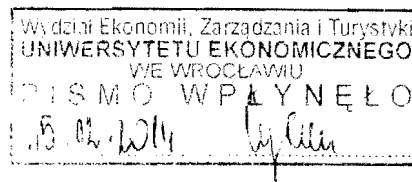


Prof. dr hab. Stanisław Swadźba
Katedra Ekonomii
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach



RECENZJA

pracy doktorskiej Pani mgr Janiny Bolejko pt.
„Wpływ systemu gospodarczego na nierówności społeczne”
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Matysiaka

Praca doktorska mgr Janiny Bolejko liczy 247 stron. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisu tabel, schematów, rysunków i wykresów.

Przedmiotem rozważań Autorki są – wynika to z tytułu pracy – makrosystemy gospodarcze oraz nierówności społeczne. Zarówno pierwsza, jak i druga problematyka od pewnego czasu jest ważnym obszarem zainteresowań ekonomistów, a także przedstawicieli innych nauk społecznych. Wynika to z ciągłej ewolucji makrosystemów gospodarczych (nie ma jednego kapitalizmu, ani jednej gospodarki rynkowej) oraz pogłębiających się w wielu krajach nierówności społecznych w ostatnich dekadach. Zagadnienia te są więc jak najbardziej aktualne, a ich połączenie właściwe. Z tego względu uważam, że wybór tematu rozprawy doktorskiej jest zasadny.

We Wstępie Doktorantka przedstawiła cel pracy, trzy główne oraz cztery szczegółowe pytania badawcze oraz postawiła hipotezę „[...] zgodnie z którą wysoki stopień liberalizacji systemu gospodarczego prowadzi do wysokiego poziomu nierówności społecznych i dochodowych”. To z kolei – jak pisze Autorka – prowadzi do mniejszej stabilności makroekonomicznej danego kraju. Tak więc kraje o wysokim poziomie liberalizacji charakteryzują się wyższym poziomem nierówności oraz mniejszą stabilnością w porównaniu z krajami o niższym poziomie liberalizacji. Do tych sformułowań nie mam zastrzeżeń. Moje wątpliwości budzą raczej mniej istotne kwestie: (1) zbędny podział Wstępu na części (jeżeli taki podział ma miejsce, to dlaczego nie ma takich części jak: Uzasadnienie wyboru tematu, czy Hipoteza); (2) obszerna (17 przypisów) bibliografia (to raczej powinno być w dalszej

części pracy, niektóre przypisy nie są w ogóle potrzebne) oraz (3) umieszczony schemat, a zwłaszcza jego bardzo długi tytuł (ze sformułowaniem, że główne postawione tezy zostały udowodnione!). Z tym się zgadzam, ale takie stwierdzenie jest właściwe w Zakończeniu.

Pierwszy rozdział ma charakter – jak pisze Autorka – teoretyczny i wprowadzający do omawianych zagadnień. Rozpoczęcie niniejszej rozprawy doktorskiej od omówienia problematyki nierówności uważam za słuszne. Doktorantka wykorzystała bogatą literaturę przedmiotu. Należy podkreślić, że nie była to tylko literatura ekonomiczna. W dużym stopniu były to publikacje filozofów i socjologów. Świadczy to o holistycznym podejściu do omawianej problematyki. Podział rozdziału na punkty uważam za właściwy. Jedyne uwagi jakie mam do powyższego rozdziału to: (1) zbyt obszerna analiza empiryczna nierówności w USA w punkcie 1.7. (to miał być rozdział teoretyczny) oraz (2) tytuł punktu 1.8 (Wzrost nierówności a teoria Kuznetsa) w którym Autorka pisze nie tylko o poglądach Kuznetsa, ale także o poglądach wielu innych ekonomistów. Nie ma to jednak wpływu na moją wysoką ocenę tego rozdziału.

Rozdział drugi – również o charakterze teoretycznym – uważam za niezbędny i właściwie usytuowany. Jest to najobszerniejszy rozdział (62 strony). Oceniam go pozytywnie. Jednak – w porównaniu z pierwszym rozdziałem – mam do niego zdecydowanie więcej uwag i wątpliwości, a mianowicie:

- Tytuł rozdziału jest bardzo ogólny. Pojęcie *system gospodarczy* jest różnorodnie interpretowane i może odnosić się do wielu „obiektów” gospodarczych.
- Dlaczego Autorka rozpoczyna pierwszy rozdział od analizy pojęcia *liberalizm gospodarczy*, a nie *system gospodarczy*? Czy w tym punkcie (2.1.2.) jest potrzebny ranking krajów UE pod względem poziomu liberalizacji? Nie!
- Pewien niedosyt budzi punkt drugi (jego skrótowość oraz uporządkowanie omawianych zagadnień). Autorka na potrzeby pracy doktorskiej przyjmuje jedną z wielu cytowanych definicji systemu gospodarczego (s. 75). Dlaczego akurat z podręcznika Kamerschena? Inne są podobne. Ponadto mogła pokusić się o podanie własnej definicji. Wyżej oceniłbym udaną kompilację.
- Również skromny jest kolejny punkt (2.3.) o modelach systemu gospodarczego.
- Czy było potrzebne wyodrębnienie punktu 2.4. o państwie opiekuńczym? Według mnie nie było to konieczne. Ponadto dlaczego w tym miejscu? Jeżeli już, to przed modelami systemu gospodarczego.

- Bardzo obszerny i rozbudowany jest piąty (ostatni punkt). 39 stron (prawie 2/3 rozdziału). Jest to bez wątpienia najważniejsza część rozdziału. Zagadnienia te mogły być inaczej przedstawione. Po pierwsze, wcześniej – bezpośrednio po omówieniu istoty systemu gospodarczego. Po drugie, w tytule jest państwowy mechanizm ingerencji, a Doktorantka omawia w nim również (jest to konieczne) mechanizm rynkowy. Kolejne podpunkty to subsystemy systemu gospodarczego w których jest mowa o powyższych mechanizmach regulacji. Powinien być inny podział lub inny tytuł punktu.

Podsumowując, rozdział stanowi zbiór różnych – niezbędnych w tej pracy – informacji, ale czy ich omówienie w takiej kolejności i w takich proporcjach jest poprawne? Moim zdaniem nie było to najlepsze rozwiązanie. Także w tym rozdziale Autorka przyjmuje na potrzeby pracy wybrane (cytowane) definicje. Często nie ma to większego znaczenia, która to definicja. Świadczy to o braku własnego zdania na ten temat. Autorka cytuje wiele moich lub napisanych pod moją redakcją prac. Nie zawsze są to właściwe pozycje. Nie odwołuje się do nowszych publikacji, które – w tym miejscu – byłyby odpowiedniejsze.

Rozdział trzeci ma już zdecydowanie charakter empiryczny. Oceniam go pozytywnie. Autorka przeprowadziła własne badania. W tym miejscu przedstawię również kilka uwag szczegółowych. Będą to moje spostrzeżenia i wątpliwości.

- Rozdział zawiera krótkie wprowadzenie (tekst przed punktem 3.1.). Czy jest to potrzebne? Informacja o czym jest ten rozdział znajduje się we Wstępie, a ponadto nie było takich wprowadzeń w rozdziale pierwszym i drugim.
- W punkcie pierwszym (Opis badanych krajów) nie rozumiem pierwszego warunku! Autorka pisze, że przedstawione warunki spełnia 12 państw. Czy nie spełnia ich Austria i Belgia? A może to tylko mało trafne sformułowanie?
- Czy w tych rozważaniach ma znaczenie wielkość kraju, a zwłaszcza powierzchnia (Wykres 1)? Może powyższy wykres jest zbędny?
- Porównanie stopy bezrobocia na podstawie danych statystycznych z jednego roku (2011) może być mylące. Słabo wypadają tutaj USA. Przed kryzysem (2008-2009) stopa bezrobocia w USA była znacznie niższa w porównaniu z krajami europejskimi. W ostatnich latach jej spadek był większy i również Stany Zjednoczone prezentują się lepiej. Lepsza byłaby średnia stopa bezrobocia za dłuższy okres. Tego typu dane stosuje Autorka w dalszej części pracy.
- Czy tytuł punktu 3.2. jest poprawny?

Rozdział czwarty to kontynuacja badań własnych Autorki. Choć jest to najkrótszy rozdział, to zawiera bardzo wiele wyników, które mogą być podstawą do wyciągnięcia interesujących wniosków. Z tego względu moja ocena rozdziału jest również wysoka. Może niefortunne jest sformułowanie tytułu rozdziału, które jest prawie identyczne z tytułem rozprawy doktorskiej. Wątpliwości może też budzić konstrukcja współczynnika poziomu liberalizacji systemu gospodarczego (WPL), a dokładnie wybór elementów składowych tego wskaźnika. Z pewnością uwzględnia on główne determinanty systemu gospodarczego. Czy wskaźnik aktywności związków zawodowych ma jednak taką samą rangę? Wyniki badań Autorki są na ogół zgodne z oczekiwaniami. Intuicja podpowiada, że tak powinno być. Należało to jednak wykazać na podstawie obszernego materiału statystycznego. Dla mnie pewnym zaskoczeniem jest pozycja krajów skandynawskich dla których charakterystyczny jest wysoki poziom opiekuńczości. Jednak wyniki wielu badań pokazują, że nie musi mieć to przełożenia na niski poziom wolności gospodarczej. W wielu rankingach wolności gospodarczej znajdują się w górnej lub środkowej części tabeli. Wynika to z pewnością z wykorzystania większej liczby wskaźników do jej oceny w których kraje te wypadają lepiej.

Również interesujący jest piąty – ostatni – rozdział. Zawiera wyniki własnych badań, a także – w większym stopniu niż wcześniej – odwołania do literatury przedmiotu (teoria). Może to należało oddzielić? Rozdział ten oceniam pozytywnie. Jednak i do tej części pracy mam uwagi. Punkt 5.1. zawiera długi wstęp (4 strony), który powinien mieć swój własny tytuł. Tytuł podpunktu 5.1.1. oznacza, że stabilność makroekonomiczna jest ekonomiczną konsekwencją nierówności (taki jest tytuł głównego punktu!). Autorka wie, że tak nie jest. Po prostu źle nazwała powyższy punkt/podpunkt. Uwaga ta odnosi się również do podpunktu 5.1.2. W tym miejscu Doktorantka stara się wyjaśnić zależność między nierównościami a poziomem stabilności gospodarczej. Wyniki jej badań rodzą wątpliwości. Wymaga to dalszych badań. W tym punkcie Autorka stawia również tezę (powołuje się na literaturę), że źródłem ostatniego kryzysu są zmiany w podziale dochodu narodowego. Jest to teza bardzo dyskusyjna, czy wręcz naciągana. Inne wyjaśnienia przyczyn kryzysu są bardziej oczywiste. Również podobne zastrzeżenia można mieć do punktu drugiego (5.2.). Kapitał społeczny nie jest społeczną konsekwencją nierówności (nie są poprawne tytuły punktu i podpunktów). Tekst nie jest więc zgodny z tytułami. Dyskusyjne jest również wprowadzenie do tego punktu. Czy w ogóle tego typu rozważania w tym miejscu są potrzebne? Czy nie ma w nim już przedwcześnie wniosków?

W Zakończeniu Doktorantka zawarła wnioski z przeprowadzonych badań. Wypunktowała innowacyjne elementy niniejszej rozprawy. Ułatwiła tym samym pracę recenzentom. Dodam, że moje uwagi byłyby podobne. Ostatni akapit zawiera przesłanie dla rządzących państwami. Czy przyniesie to jednak pożądany skutek? Pokaże to przyszłość.

Na szczególną uwagę zasługuje zamieszczona w pracy (na 21 stronach) Bibliografia, która zawiera 301 pozycji oraz 30 stron internetowych. Jak na ten temat jest to pokaźna liczba. Należy podkreślić, że w $\frac{1}{4}$ są to pozycje obcojęzyczne, głównie angielskie. Obszerny jest również spis tabel, schematów, rysunków i wykresów.

Jeżeli chodzi o formalną stronę pracy to mogę powiedzieć, że język i styl jakim pisze Doktorantka jest poprawny. Praca ta powinna być zrozumiała dla przeciętnego czytelnika. Autorce znane są zasady pisarstwa naukowego. Zapis tekstu jest ujednolicony. W pracy można jednak znaleźć szereg usterek technicznych wynikających raczej z braku solidnej korekty tekstu, niż wiedzy na temat zasad pisarstwa. Jest ich na tyle dużo, że należy o tym napisać w recenzji. Wymienię niektóre z nich:

- Pierwszy punkt Spisu treści to Spis treści!
- Odstęp między tytułem rozdziału a początkiem tekstu prawie w każdym rozdziale jest inny.
- Pierwsza pozycja w Bibliografii to A. Kurowska! (później już jest alfabetycznie).
- Nadużywanie dużych liter.
- Zapis myślników, cudzysłówów, wcięć akapitu itp. nie zawsze jest ujednolicony.

Reasumując, Pani mgr Janina Bolejko w swojej pracy doktorskiej zajęła się ważnym i aktualnym tematem badawczym. Poprawnie sformułowała cel, pytania badawcze oraz hipotezę. Należy podkreślić, że cel został osiągnięty, odpowiedzi na pytania badawcze udzielone, a hipoteza zweryfikowana pozytywnie. Autorka udowodniła, że posiada ogromny zasób wiedzy z ekonomii, a także innych nauk pokrewnych. Wykazała się jej znajomością. Znane są jej również ekonometryczne narzędzia analizy ekonomicznej. Układ pracy, kolejność poszczególnych rozdziałów, można uznać za poprawny, logiczny, zgodny z tematem pracy oraz przyjętym celem. Przedłożona rozprawa doktorska świadczy, że jej Autorka posiada predyspozycje do pracy naukowej. W dużym stopniu opanowała już warsztat naukowy. Potrafi wykorzystać właściwe, mniej i bardziej skomplikowane metody badawcze, a także – co należy podkreślić – umiejętnie wyciągać wnioski z przeprowadzonych badań. Recenzja nie ogranicza się jedynie do wypunktowania pozytywnych elementów pracy

naukowej. Zadaniem recenzenta jest przede wszystkim pokazanie jej minusów, a także uchwycenie kontrowersyjnych kwestii. Jeżeli chodzi o niniejszą pracę – co chciałbym podkreślić – to nie jest ich wiele. Przedstawione powyżej uwagi odnoszące się do strony merytorycznej w zdecydowanej większości mają charakter polemiczny. Nie wpływają w znacznym stopniu na ocenę rozprawy doktorskiej. Moja recenzja jest jak najbardziej pozytywna.

W związku z powyższym chciałbym jednoznacznie stwierdzić, że praca Pani mgr Janiny Bolejko pt. „Wpływ systemu gospodarczego na nierówności społeczne” odpowiada wymogom stawianym rozprawie doktorskiej i zgodnie z Ustawą o stopniach i tytule naukowym [...] z dnia 14 marca 2003 r. może stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

Katowice, 5 grudnia 2014 r.

